

Sygn. akt IX W 976/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: stażysta Wojciech Sowul

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2017 r. sprawy

P. M.

syna Z. i D. z domu J.

ur. (...) w N.

obwinionego o to, że:

w dniu 09 marca 2017 r., ok. godz. 07⁵³ w O. na ul. (...) kierując pojazdem m-ki P. (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu m-ki V. (...) o nr rej. (...) w wyniku czego najechał na jego tył czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **P. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 09 marca 2017 r., ok. godz. 07:50 pokrzywdzona B. R. (1) kierowała pojazdem marki V. (...) o nr. rej. (...) jadąc ulicą (...) od strony ulicy (...) w O.. Wspólnie z nią, tym samochodem podróżowali znajomi – A. B. (1) siedzący na fotelu pasażera z przodu oraz B. S. (1) i jej córka K. B., siedzące z tyłu pojazdu. W pewnym momencie pokrzywdzona zatrzymała się przed przejściem dla pieszych, znajdującym się na wysokości(...), celem umożliwienia przejścia znajdującym się tam osobom. W tym samym czasie z tyłu pojazdu wysiadła B. S. (1) i udała się do pobliskiego bankomatu. Następnie pokrzywdzona ruszyła, przejechała kilka metrów a po chwili zaczęła delikatnie hamować aby ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu z przeciwka, a później wykonywać manewr skrętu w lewo w drogę prowadzącą na parking. Kilka sekund później, od momentu kiedy pokrzywdzona zaczęła hamować, została uderzona

w tył pojazdu przez kierującego samochodem marki P. (...) o nr. rej. (...) jadącego bezpośrednio za nią, który nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu. Po zaistniałym zdarzeniu kierujący pojazdem P. wraz z pokrzywdzoną i A. B. (1) udali się na teren firmy (...) w celu zawarcia porozumienia. Na miejscu pokrzywdzona pod presją wywieraną przez obwinionego sporządziła oświadczenie przyznając się do spowodowania kolizji drogowej. Następnego dnia pokrzywdzona udała się do Komisariatu Policji w O. aby złożyć zeznania, ponieważ po spokojnym przeanalizowaniu przebiegu zaistniałego zdarzenia uznała, że sprawcą kolizji był P. M..

(dowód: notatka urzędowa k.1, karta zdarzenia drogowego – k. 2, notatka urzędowa –k. 15, oświadczenie – k. 9, płyta z nagraniem z kamer monitoringu miasta O. – k. 16, zeznania świadków – B. R. – k. 50v, A. B. – k. 50-51, B. S. – k.50v, częściowe wyjaśnienia obwinionego k. 50 v.)

W wyniku zderzenia w samochodzie P. (...) o nr rej. (...) powstało pęknięcie w prawej dolnej części ramki tablicy rejestracyjnej, pęknięcie w dolnej części zderzaka oraz pęknięcia po obu narożnikach przy tablicy rejestracyjnej.

(dowód: protokół oględzin – k. 28, płyta z dokumentacją fotograficzną pojazdu P. (...) – k. 29)

Natomiast w samochodzie V. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji powstało otarcie powłoki lakierniczej na centralnej części zderzaka tylnego.

(dowód: protokół oględzin – k. 5, płyta z dokumentacją fotograficzną pojazdu V. (...) – k. 16)

Obwiniony zarówno na etapie czynności wyjaśniających jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jego zdaniem do kolizji doszło dlatego, że kierująca samochodem V. (...) wykonała manewr cofania, w wyniku którego uderzyła w jego pojazd. Obwiniony twierdził, iż nie pamięta aby on wykonywał ruch pojazdem. Zdaniem obwinionego to kobieta zachowała się w sposób nieprawidłowy poprzez zatrzymanie pojazdu, w miejscu gdzie obowiązywał zakaz, aby wysadzić pasażerkę. W jego ocenie kierująca pojazdem V. (...) nie włączyła także kierunkowskazu informującego o zamiarze skrętu w lewo.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego – k. 50-51)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę jedynie w zakresie dotyczącym zderzenia jego pojazdu z pojazdem pokrzywdzonej. Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w pozostałym zakresie, gdyż pozostają one w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, zarówno osobowym jak i rzeczowym. Sąd nie podzielił wyjaśnień obwinionego w zakresie podanych przez niego przyczyn i okoliczności inkryminowanego zdarzenia.

W przekonaniu Sądu przeciwko takiej ocenie przemawia przede wszystkim w pełni obiektywny dowód w postaci nagrania z kamer monitoringu na ul. (...) w O.. Nagranie to odtworzone z odpowiednio zmniejszoną prędkością pozwala na kategoryczne stwierdzenie, iż pokrzywdzona nie wykonywała manewru cofania, a jedynie rozpoczęła manewr hamowania. Ponadto nie można uznać, wbrew twierdzeniom obwinionego, iż rozpoczęty przez pokrzywdzoną manewr hamowania wykonany był gwałtownie. Dokładna analiza nagrania pozwoliła zweryfikować przebieg zaistniałego zdarzenia, a w szczególności zachowania kierujących pojazdami V. (...) oraz P. (...). Zauważyć należy, iż pokrzywdzona chwilę po zatrzymaniu pojazdu, celem ustąpienia pierwszeństwa pieszym, powoli ruszyła. Znajdujący się bezpośrednio za nią kierowca P. również ruszył. Następnie pokrzywdzona o godzinie 07:53:49 rozpoczęła delikatny manewr hamowania, jednocześnie sygnalizując zamiar wykonania manewru skrętu w lewo. W tym samym czasie kierujący P., nie reagując na widoczne światła hamowania poprzedzającego go pojazdu, nieprzerwanie poruszał się do przodu, jadąc już całkowicie za pojazdem pokrzywdzonej. Kilka sekund później, o godzinie 07:53:51, kierujący P. najechał przodem swojego pojazdu na tył pojazdu V. (...). Analiza nagrania pozwala również na stwierdzenie, iż w momencie kiedy pokrzywdzona rozpoczęła manewr hamowania, jednocześnie zasygnalizowała zamiar wykonania

manewru skrętu w lewo. Istotnym przy tym jest to, iż kierujący P. nie zwolnił przez cały odcinek drogi kiedy pokrzywdzona hamowała oraz włączyła lewy kierunkowskaz, a zatrzymał się dopiero w momencie zderzenia.

Zdaniem Sądu podawana przez obwinionego okoliczność nieprawidłowego zachowania pokrzywdzonej polegającego na zatrzymaniu pojazdu w niedozwolonym miejscu w celu umożliwienia wyjścia z pojazdu pasażerce nie miała bezpośredniego wpływu na zaistniałą kolizję. Zgodzić należy się z tym, iż zachowanie kierującej V. nie było prawidłowe, jednakże nie sposób uznać aby miało wpływ na powstałe zdarzenie. Zauważyć należy, iż obwiniony na tył pojazdu V. (...) najechał bowiem nie w trakcie zatrzymania pojazdu przez pokrzywdzoną przed przejściem dla pieszych, lecz dopiero po uruchomieniu pojazdu i pokonaniu odległości paru metrów. Nie można więc uznać, iż fakt zatrzymania pojazdu w niedozwolonym miejscu miał bezpośredni związek przyczynowy ze zdarzeniem będącym przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem obwinionego, iż pokrzywdzona nie sygnalizowała zamiaru wykonania manewru skrętu w lewo. Analiza nagrania z monitoringu pozwala na stwierdzenie, iż sygnalizacja ta pojawiła się jednocześnie ze światłami hamowania. W ocenie Sądu pokrzywdzona mając zamiar skrętu w lewo powinna wprawdzie zasygnalizować ten zamiar z odpowiednim uprzedzeniem. Niemniej jednak okoliczność ta również nie miała bezpośredniego wpływu na zaistniałą kolizję. Nie można zapomnieć przecież, że kierujący P., mając obiektywną możliwość postrzegania zachowania kierującej pojazdem jadącym bezpośrednio przed nim, nie zareagował na widoczne światła hamowania poprzedzającego go pojazdu i nieprzerwanie kontynuował jazdę.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka B. R. (1), które są spójne, logiczne i konsekwentne, a ponadto korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W ocenie Sądu bez znaczenia pozostaje fakt, iż pokrzywdzona w dniu zdarzenia sporządziła oświadczenie, przyznając się do spowodowania kolizji. Sąd miał na uwadze to, iż świadek składając zeznania w sprawie nie była już pod wpływem emocji i mogła na spokojnie dokonać analizy przebiegu zdarzenia. Ponadto za wiarygodnością zeznań świadka przemawia obiektywny dowód z nagrania z kamer monitoringu na ul. (...) w O., który to potwierdził wersję przedstawianą przez pokrzywdzoną.

Jako wiarygodne, ale mało przydatne dla rozpoznania niniejszej sprawy miały zeznania świadka B. S. (1), która to w momencie zderzenia samochodów nie znajdowała się w pojeździe pokrzywdzonej, a więc nie widziała w jaki sposób doszło do kolizji.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka A. B. (1) nie znajdując w jego relacji cech subiektywizmu. Świadek zeznał, iż w momencie kiedy jego konkubina znajdowała się na schodach kierujących do (...), nastąpiło uderzenie w pojazd pokrzywdzonej. W ocenie Sądu świadek szczerze zeznawał co do okoliczności zdarzenia, jednakże nie pamiętał szczegółów, tj. czy pojazd w momencie uderzenia poruszał się, czy stał, czy pokrzywdzona miała ruszać do przodu, czy do tyłu. Zatem również zeznania A. B. (1) Sąd uznał za nieprzydatne dla ustalenia dokładnego przebiegu i przyczyn zdarzenia.

Sąd uznał za wiarygodne również pozostałe dowody zgromadzone w niniejszej sprawie, w tym nagranie z monitoringu z ulicy (...) oraz dokumentację fotograficzną uszkodzeń pojazdów, które odzwierciedlały przebieg zdarzenia, jak i rozmiar oraz charakter powstałych uszkodzeń. Również pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, Sąd uznał za niebudzące wątpliwości, jako że zostały uzyskane w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami, a nadto pochodziły od uprawnionych do ich sporządzenia podmiotów.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań pokrzywdzonej i nagrania z monitoringu, nie ulega wątpliwości, że obwiniony w dniu 09 marca 2017 r. w O. na ul. (...) kierując pojazdem marki P. (...) nie zachował należytej ostrożności, w tym bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu marki V. (...) w wyniku czego najechał na jego tył, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Powyższe wyczerpało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 86 § 1 k.w.

Przedmiotem ochrony określonym w art. 86 kw jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Odpowiedzialność za powyższe wykroczenie ponosi ten, kto powoduje zagrożenie w ruchu drogowym poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego „dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik

ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie”.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy poza wszelką wątpliwością pozostaje to, iż obwiniony miał obiektywną możliwość spostrzeżenia, że znajdujący się przed nim pojazd zaczął zwalniać, jednocześnie sygnalizując zamiar wykonania manewru skrętu w lewo. W ocenie Sądu, gdyby kierujący pojazdem P. dostatecznie obserwował przedpole jazdy i panującą sytuację na drodze, dostrzegłby, że znajdujący się bezpośrednio przed nim pojazd zaczął hamować. Zatem nie ulega wątpliwości, iż obwiniony był w stanie zapobiec powstałej kolizji poprzez prawidłową reakcję na zachowanie kierującej pojazdem V. (...), utrzymując przy tym odpowiednią odległość od poprzedzającego go samochodu.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się dyrektywami z art. 33 kw Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, Sąd miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Zachowanie obwinionego stanowiło zagrożenie nie tylko dla pokrzywdzonej, lecz także znajdujących się w pojeździe pasażerów, w tym siedzącego na tylnym siedzeniu dziecka.

Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono natomiast dotychczasową niekaralność obwinionego. Sąd nie dopatrył się innych znaczących okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 500 złotych jest zarówno adekwatna do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu, jak również spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową obwinionego Sąd obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych oraz opłatą w wysokości 50 złotych.